**W czym pomagają chrześcijańskie wartości w życiu codziennym**

Od najmłodszych lat rodzice, dziadkowie, nauczyciele, księża wpajają nam wiele bardzo ważnych wartości . Przede wszystkim posłuszeństwo, szacunek dla innych ludzi, bogobojność, uczciwość, prawdomówność, niesienie pomocy innym, wybaczanie nawet naszym wrogom itp.

Takie Wartości chrześcijańskie i po prostu ludzkie, etyczne pozwalają człowiekowi być lepszym, czuć się potrzebnym i kochanym przez bliźnich. Każdy chrześcijanin powinien nie tylko chodzić do Kościoła, ale swoim życiem dawać świadectwo wiary. Postępować tak, aby ludzie widzieli w nas Chrystusa i sami mogli przez pryzmat naszej osoby widzieć nauki płynące z Ewangelii.

Prawdziwy chrześcijanin stara się żyć i postępować na obraz i podobieństwo Boga.

Nawet nasz Święty Jan Paweł II przemawiając w siedzibie UNESCO powiedział:

„ W wychowaniu (…) chodzi o to, aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem, o to, aby bardziej był, a nie tylko więcej miał – aby więc poprzez wszystko co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, aby również umiał bardziej być nie tylko z drugim, ale także dla drugich ‘’

W obecnych czasach ludzie dążą za wszelką cenę do osiągnięcia jak największych bogactw w świecie doczesnym, kosztem wyzysku innych, kradzieży czy oszusta nie ciężką pracą mieniąc się przy tym pobożnymi chrześcijanami. Nie potrafią dzielić się tym co mają z biedniejszymi „braćmi’’ w wierze, którzy nie mają tyle sprytu, czy umiejętności. Przechodzą obok człowieka ubogiego, chorego obojętnie. Dlatego wpajanie i przypominanie ciągłe o wartościach moralnych, chrześcijańskich i tłumaczenie na czym one polegają i jak mogą uczynić człowieka szczęśliwym jest w obecnych czasach jak najbardziej zasadne.

Wartości chrześcijańskie są trwałe, ponadczasowe i uniwersalne. Wynikają one nie tylko z wiary, ale również z natury samego człowieka. Stymulują rozwój umysłowy, społeczny i moralny człowieka.

Wpajanie i akceptacja wartości w życiu codziennym zapobiega występowaniu patologii rodzinnych, złych zachowań dzieci i młodzieży, a także ludzi w życiu dorosłym.

Człowiek nie może i nie powinien unikać przestrzegania zasad bożych i moralnych bo jest to zgodne z jego naturą.

Barbara Olszewska IIB